

# SŁOWO

WŁONO, Czwartek 14 lutego 1949 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Oplatę pocztową niszczona ryczałtem. Redakcja rekopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA

**BARANOWICZE** — ul. Szeptyczny — A. Łaszuk  
**BIENIAKONIE** — Bufet kolejowy.  
**BRASŁAW** — Księgarnia T-wa „Lot”.  
**DĄBROWA (Polesie)** — Księgarnia K. Malinowskiego.  
**DUKSZY** — Bufet kolejowy.  
**GLEBOKIE** — ul. Zamkowa, W. Włodzimierz.  
**GRODNO** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**HORODZIEJ** — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.  
**IWIENIEC** — Sklep tytoniowy S. Zwierzynski.  
**KLECK** — Sklep „Jedność”.  
**LIDA** — ul. Suwalska 13, S. Matecki.  
**MOŁODECZNO** — Księgarnia T-wa „Ruch”.

**NIEŚWIEZ** — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińska.  
**NOWOGRODEK** — ul. Kłosa St. Michałskiego.  
**N. ŚWIECIANY** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**OSZMIANA** — Księgarnia Spółd. Nauz.  
**PINSK** — Księgarnia Polska — St. Bednarz.  
**POSTAWY** — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.  
**STOLPCE** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**ST. ŚWIECIANY** — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.  
**WILEJKA POW.** — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.  
**WARSZAWA** — T-wo Książ. Koi. „Ruch”.  
**WOLKOWYSK** — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabliczkowe o 50% drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmienne dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## KRONIKI SEJMOWE. ECHA STOLICY Z ZA KORDONÓW

### Co przewiduje Konkordat z Italią

rodowych jest najgorszą metodą polityczną.

### Pierwszorzędna sensacja. (Telefonem z Warszawy).

### Senacka komisja skarbowa.

### Nowy atak Kowna na Łotwę i Estonię.

Posel Julian Will jest posłem miasta Łodzi od niemieckiej mniejszości. Należy do niemieckiego Klubu Narodowego. Przewodniczącym tego Klubu jest poseł Nauman, ten sam, który podczas przemówienia posła Loewenherza rzucił impetycznie na stół ołówek ze skówką, jakgdyby w minutę rzucał naśladując gest Stresemanna, a potem wygłosił mowę, w której pod pozorem lojalności względem państwa polskiego ukrywał zjadliwe napaści na nasz rząd.

Warszawa, 13-II. PAT. W dn. 12 i 13 lutego odbyło się pod przewodnictwem wice-marszałka Senatu Gliwica posiedzenie senackiej komisji skarbowo-budżetowej, na którym senator Jan Zaglenczy wygłosił referat w sprawie preliminarza budżetowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, omawiającego długo i wyczerpująco całokształt gospodarki tego resortu.

„Lietuvos Ziniot” w nowym artykule po raz drugi powraca do kwestii udziału Łotwy i Estonii w podpisaniu protokołu Litwinowa w Moskwie. Pismo porównuje akcję Żeligowskiego i Bermonda. „Łotwa nigdyby chyba nie darowała Litwie, — pisze „S. N.” — gdyby Litwa poparła Bermonda. Teraz może ona zrozumieć, że poparcie przez nie. Polski sprawa nam ból i odpycha nas od niej. Nam się zdaje, że Litwa zrobiła wszystko, aby jej stosunki z Łotwą nie były zerwane. Niestety, Łotwa i Estonia cały czas pracowały nad tem, aby zepsuć te stosunki.”

Posel Will należy do tego samego Klubu i dziś wygłosił drugie niemieckie przemówienie na komisji spraw zagranicznych, w debacie nad ekspozycją ministra Zaleskiego. Nie zastrzegł się, że nie mówi w imieniu Klubu, przeciwnie, występował, jako oficjalny przedstawiciel koła niemieckiego. A jednak jego mowa była mową tak lojalną, tak przyzwoitą, tak szlachetną, powiedziałby nawet tak patriotycznie państwowo-polską, że gdyby kogoś z publicystów polskich proszono, aby posłowi niemieckiemu mowę napisał nie potrafiłby się lepiej i ładniej z tego zadania wywiązać.

Po przemówieniu referenta zabrał głos p. minister Kwiatkowski, poruszając dwa zasadnicze momenty, mianowicie stan potrzeb i postulaty chwili bieżącej oraz sprawę badania linii rozwoju polityki gospodarczej państwa. Minister nadmieniał między innymi, że wobec ograniczonych środków, program Ministerstwa musi być w sobie skoncentrowany i obejmować tylko te prace i zadania, które w czasie najbliższym bezpośrednio i w najszerszym zakresie prowadzą do zamierzonego celu.

„Po tem wszystkim, co zostało — oświadcza dalej pismo — zostaje nam tylko powtórzyć znane przystawie rosyjskie: „Nasino mił nie budiesz” i pójść swoją drogą. Co da Łotwie i Estonii zaciąganie się ich do liczby wasalów Polski — pokaże przyszłość.”

Nie mogę nazwać tej mowy ugody, gdyż było to bezwzględne stanięcie na gruncie państwowości polskiej. Mowa była wypowiedziana z całkowitą narodową godnością. P. Will nie chce przestać być Niemcem, on przynajmniej, że Niemcy pconizują się łatwo, ale p. Will chce pozostać Niemcem, jest jednocześnie patriotą Państwa polskiego. Mówi o cnocie swego narodu i miał do tego prawo. Wspominał o pięknym obrazie, który wierności niemieckiej dał Sienkiewicz, opowiadając w „Ogniem i Mieczem”, jak zginął regiment niemiecki, bo słowa swego danego nazemu, królów żołnierze niemieccy złać nie chcieli. Upominał się p. Will o szkoły niemieckie dla niemieckiej ludności, miał do tego prawo. Potem przyszedł jego zdania, że jako obywatel Państwa polskiego nie czuje się powołany do obrony polityki mniejszości Państwa niemieckiego. (Tu odezwały się oklaski). Potem powiedział nawet frazes, że on w Państwie polskim tylko do rdzennej polskiej ludności czuje zaufanie. Powiedział także, że mniejszość niemiecka w Polsce nie chce dzielić i jatrzyć, lecz chce być czynnikami zgody pomiędzy dwoma wielkimi narodami polskim i niemieckim. Nic więc dziwnego, że choć klaskanie nie jest we wyczuwaniu na komisji spraw zagranicznych, to jednak, gdy poseł Will skończył, klaskali wszyscy polscy członkowie komisji spraw zagranicznych. Klaskał Minister Zaleski, klaskał przewodniczący komisji Książę Radziwiłł. Siedzieli nastroszeni i żli, zdehortowani i niechętni, tylko dwaj posłowie ukraińscy.

### Obrazy komisji prawniczej.

Warszawa, 13-II. PAT. Sejmowa komisja prawnicza, obradująca pod przewodnictwem posła Pierackiego, przyjęła za niezgodnym z konstytucją projekt ustawy, wniesionej przez ministra sprawiedliwości, w sprawie przeniesienia wymogu doktorstwa przy wykonywaniu czynności adwokatów w byłym zarobku adwokatów. Między innymi należy zaznaczyć, że sędziowie po latach 12 uzyskują wymogi praktyki i egzaminu adwokackiego, a z sędziami zrównano również prokuratorów. — Następnie przyjęto z pewnymi zmianami projekt ustawy, wniesiony przez Ministerstwo Reform Rolnych, w sprawie wystawiania skryptów dłużnych przez osoby nie umiejące pisać i rozciągnięcia działania ustawy na teren całego państwa.

### „Lietuvos Ziniot” o protokole Litwinowa.

„Lietuvos Ziniot” w artykule wstępnym nawiązując do podpisania protokołu Litwinowa zaznacza, że jeżeliby Litwa nie spieszyła z przyjęciem protokołu i nie zwróciła się do Łotwy i Estonii z propozycją przystąpienia do niego obecnie nie trzeba było mówić o sukcesie Polski. Jeżeliby naogół poświęcono więcej uwagi stosunkom z Łotwą i Estonią, to teraz nie trzeba było czynić zarzutów rządowi lotewskiemu i estońskiemu.

### Sytuacja węglowa w Warszawie.

Warszawa, 13-II. PAT. Dnia 15 b. m. o godz. 10 rano zostanie odprawione w kościele garnizonowym w Warszawie nabożeństwo na pamiątkę przebiecia drugiej Brygady Legionów przez front austriacki. Wieczorem tego dnia o godz. 12 w kasynie Sztabu Głównego (plac Marszałka Piłsudskiego 7), odbędzie się zebranie towarzyskie i wspólna kolacja, na które zaprasza się wszystkich oficerów byłej Brygady i byłego 2 pułku Legionów, oraz legionistów starych. Zgłoszenia na udział w zebraniu towarzyskim przyjmuje do dnia 14 b. m. mjr. Kulakowski Marjan — Sztab Główny, oddz. 4.

### Organ estoński o zamiarach sowieckich

TALLIN, 13 II. Pat. Dziennik „Pawaleht” z dnia 12 lutego w artykule wstępnym pod tytułem: „P oba dojrzałości państw bałtyckich”, stwierdza, że projekt Litwinowa w swej pierwotnej formie, przedstawiony samej tylko Polsce, miał na celu związanej Polski i uzyskanie wolnej ręki wobec Rumunii i państw ościennych. Jednakże rozdzielanie tych państw nie powiodło się. Protokół Litwinowa ma pewne znaczenie moralne, jest jednak dla nas przedewszystkiem dowodem na przyszłość, że potrafimy działać wspólnie, a zarazem skutecznie. Zachowanie się Litwy było wogóle niekiedy. Dyktura istniejąca tam nie pozwoliła przejawiać się obiektywnym instynktom życiowym narodu.

### Prof. Voldemaras o stosunkach z Polską.

W rozmowie z korespondentem „Rigasche Rundschau” prof. Voldemaras poruszył stanowisko Litwy wobec protokołu Litwinowa i wskazał, że Litwa gorąco witała dążenia w kierunku natychmiastowego wprowadzenia w życie paktu i oświadczyła o swej gotowości przystąpienia do protokołu po podpisaniu go przez Z.S.S.R. i Polskę, gdyż przewidziała, że Polska pod różnymi pretekstami zacznie zwlekać z podpisaniem co rzeczywicie miało miejsce. Prócz tego, Litwa nie podpisywała protokołu razem z Polską, chcąc ją pozbawić możliwości wystąpienia w roli wodza naszych państw w ich stosunkach z Rosją.

### Nabożeństwo na pamiątkę przebiecia II Brygady Legionów przez front austriacki

Warszawa, 13-II. PAT. Sytuacja węglowa na terenie województwa warszawskiego jest taka, że sprawa zaopatrzenia w węgiel instytucji użyteczności publicznej i ludności staje się z każdym dniem, wobec niestających mrozów i wskiego zapotrzebowania węgla, coraz bardziej palącą, gdyż zamówione transporty węgla nie czynią zadość potrzebom. Tem niemniej sytuacja jest w zupełności opanowana, dzięki interwencji wojewody warszawskiego. Dysponując zapasami węgla, uzyskanymi w głównej mierze z instytucji wojskowych, jak również kolejowych, zaspakajają się dotychczas w sposób doraźny wszystkie potrzeby instytucji i ludności. — Między innymi zaopatrzone w węgiel zakłady przemysłowe i chemiczne w Grodzisku, zakłady użyteczności publicznej we Włocławku i Ł. d. — W dniu dzisiejszym wydaną zarządzenie w kierunku zaopatrzenia w węgiel dróg dojazdowych, w celu bezwzględnego utrzymania ruchu kolei dojazdowych. Przez dostawę węgla do Wilanowa, zabezpieczono znajdujące się tam centra dzieła sztuki. — Ludności biednej i bezrobotnej Żyrardowa i Włocławka okazana została, z polecenia wojewody warszawskiego, bezpłatna doraźna pomoc opałowa. Ponadto wojewoda warszawski wydał stosowne zarządzenia starostom powiatowym.

### Kim będzie Coolidge.

WASZYNGTON, 13-II. PAT. Według krążących tu pogłosek prezydent Hoover nosi się z zamiarem mianowania Coolidge'a sędzią najwyższego trybunału Stanów Zjednoczonych na miejsce sędziego Hoimesa, który z powodu podeszłego wieku ma w najbliższym czasie ustąpić.

### Bulgarsko-czeski pakt przyjaźni

WIENIĘ, 13 II. Pat. Prasa wiedeńska donosi z Pragi: Słychać, że rząd bułgarski zwrócił się do rządu czeskosłowackiego z propozycją zawarcia paktu przyjaźni. Posel czeskosłowacki w Sofii Pavlu miał z polecenia rządu czeskiego oświadczyć, że Czechosłowacja gotowa jest rozpocząć rokowania, jeśli taka sama propozycja będzie uczyniona Rumunji i Jugostawii.

### Okrety ulknęły w lodach Bałtyku.

GDANSK, 13 II. PAT. Od szeregu dni panuje tu mroź z niezmierną siłą. Cała zatoka Gdańska od poru gdańskiego aż do H lu pokryta jest grubą warstwą lodu, dochodzącą w niektórych miejscach do 1 m. Żegluga w porcie gdańskim ustatuła zupełnie. Wskutek niemożności ogrzewania lokalów szkolnych, cały szereg szkół powszechnych i średnich w Gdańsku wcz raj zamknięto. Wedle nadawczych z Gdańska doniesień, w zachodniej części morza Bałtyckiego utknęło w lodzie około 38 okrętów angielskich, szwedzkich, norweskich i innych.

### Brak węgla w Białogrodzie

BIAŁOGROD, 13-II. PAT. Białogrodzka centrala elektryczna zużyta z powodu mrozów cały swój zapas węgla. Wobec czego władze opublikowały obwieszczenie, wprowadzające ograniczenie komunikacji tramwajowej do czasu nadejścia nowych zapasów węgla. Obwieszczenie wzywa jednocześnie ludność do oszczędzania światła elektrycznego.

### Zderzenie pociągów pociągów

WIENIĘ, 13-II. PAT. Pociąg pociąg, który dziś o godzinie 9 m. 50 odjechał z wiedeńskiego dworca zachodniego, najechał na stacji Tullnerbach Pressbaum, z przyczyn dotychczas niewyjaśnionych, na inny pociąg pociąg. — Skutkiem tego zderzenia kilka wagonów doznało zniszczenia. O ile dotychczas wiadomo, jeden z pasażerów został ciężko ranny, zaś 20 lekko.

### Życzenia dla Djea Św. w Warszawie.

Warszawa, 13-II. Pat. Z okazji 7 rocznicy koronacji Ojca Świętego Piusa XI w dniu 12 b. m. J. E. msgr. Marmagel, nuncjusz apostolski, przyjmował życzenia od licznych przedstawicieli rządu, duchowieństwa i społeczeństwa. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej przybył do nuncja tytuł szef kancelarii cywilnej p. Lisiewicz, ministrów Zaleski, Switalski, Niezabyłowski, marszałek Senatu Szymański, wicemarsz. Czetwertyński, szef biura Prezydium Rady Ministrów p. Rodich, Laskowski liczn. przedstawiciel M. S. Z i M. W. R. i O. P., przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Francji na czele, oraz wiel osób prywatnych.

### Aresztowanie posła Ulitza

KATOWICE, 13 II. Pat. Wobec rozwiązania sejmu śląskiego i zniesienia nietykalności posłów tego sejmu, władze prokuratoro-sądowe aresztowały znajdującego się od 1927 roku w stanie oskarżenia pos. Ulitza. Otto Ulitz kierownik Volksbundu, którego dotąd chroniła nietykalność poselska, obwiniony jest o działanie przeciwko bezpieczeństwu państwa, o ułatwienie dezercji przez fałszowanie dokumentów i o szeregu innych przestępstw antypaństwowych.

### Wybuch w domu akademickim w Poznaniu.

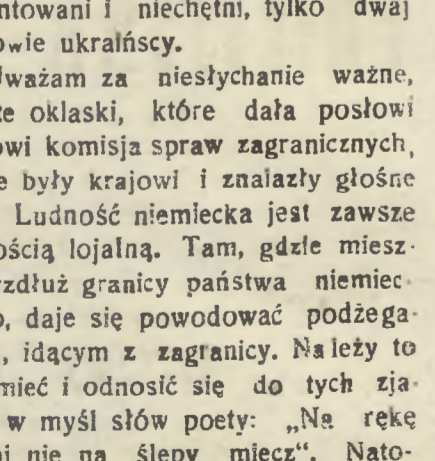
POZNAŃ, 13. II. PAT. Wczoraj nastąpił tu przed południem wybuch gazu świetlnego w sieniach domu akademickiego, położonego przy ul. Stowackiego. Wybuch nastąpił w czasie naprawiania zamarzniętych przewodów gazowych. Wskutek tego wypadku 4 monterzy gazowni doznałi zatrucia i odnieśli rany, a jeden z nich po przewiezieniu do szpitala zakończył życie.

### Wielki pożar w Katowicach.

KATOWICE, 13. II. PAT. Dnia przed południem wybuchł pożar w rafinerii olejów, smarów i naty w Ligocie pod Katowicami. Zapaliły się dwa rezeruary z ropą wskutek zetknięcia grzejnej ropy z mrozem powietrzem. Na miejsce wypadku przybyła straż ogniowa oraz kilka oddziałów policji, którym udało się potarżlikaować i zabezpieczyć sąsiednie objekty fabryczne. Ofiar w ludziach nie było. Straty materialne nie dadzą się jeszcze ustalić.

## ZA I PRZEDMI.

### „Liszczy”. „Zwiedzca”



„Zwiedzca” mińska zamieszcza następującą karykaturę „liszczy”. „Liszczy”, mianę pozabawieni prawa głosu przy wyborach do rad miejskich i wiejskich w Bolsewizji, stoją, według prasy sowieckiej, na czele anty-sowieckiego ruchu na wsł, przejawiającego się w licznych aktach terroru chłopskiego, podpaleńskich, wystąpieniach anty-sowieckich i t. Na rysunku widzimy b. przystawa, duchownego prawosławnego i „kulak” z karabinem.

„Trzeba dodać, że komisje wyborcze w obawie aby do rad nie przeniknęły elementy wrogie władzy sowieckiej, pozbawiły głosu znaczny odsetek wyborców chłopów, zaliczając ich do grupy „kulaków”. Pojęcie „kulak” nie zostało jeszcze przez nikogo dokładnie w Bolsewizji zdefiniowane przeto można je stosować i do tego co posiada jednego konia i do tego co ma ich trzy. Ta elastyczność ułatwia ogromnie „zwycięstwo” wyborcze szlacheckim obecnej grupie rządzącej ze Stal-nem na czele.

### Bankiet u prof. Voldemarasa.

Z Kowna donoszą: W związku z podpisaniem umowy między Kwirynalem a Watykanem oraz jubileuszem papierza u prof. Voldemarasa odbył się bankiet. Na bankiecie były obecni nuncjusz papieski, wszyscy biskupi, członkowie gabinetu ministrów, członkowie korpusu dyplomatycznego i wielu działaczy społecznych.

(Dalszy ciąg na s. 41)

Mowa posła Willa zrobiła pierwszorzędne wrażenie na wszystkich, którzy jej słuchali. Niekiedy gotowi są zawsze pojeździć, że niemieckie Koło Narodowe posiada jakiś kontakt z poselstwem niemieckim. Cobyśmy o tych podejrzeniach nie myśleli jasnem jest jednak, że sympatie polskich Niemców do Państwa niemieckiego są zupełnie naturalne. Posel Will nawet w czasie ultra-polskiej mowy dzisiejszej wspominał z goryczą, że „Francja w wieku XVII zabrała Alzację” i takie sentymenty nie mogły nikogo zdziwić ani też dla nikogo nie były niespodzianką. Znamy przystawiając karności niemiecką. Wy-stąpienie posła Willa tak niezwykle efektowne było wystąpieniem w Imieniu Narodowego Klubu Niemieckiego, jednoczącego naszych Niemców 16-dziesiąt, pomorskich i śląskich. Dlatego też jego wystąpienie wywołało tak różnorodne komentarze. W każdym razie mowa posła Willa zasługuje na jaknajbliższy prasowy rezonans.

### Co przewiduje Konkordat z Italią

Wydajemy się ze źródła rzymskiego, że Sekretarz Stanu Ks. Kardynał Gasparri, zawiadamiając ambasadorów i posłów, skreślonych przy Stolicy Apostolskiej o rozwiązaniu kwestii rzymskiej, zaznaczył, że ambasady i poselstwa mogą nadal pozostać w dotychczasowych siedzibach.

### Radość narodu włoskiego

Rzym, 13 II. PAT. W dniu dzisiejszym w całym szeregu miast włoskich organizowane są wspaniałe pochody celem zmanifestowania radości całego narodu. We wszystkich katechach odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa w obecności przedstawicieli władz kościelnych, cywilnych, wojskowych i obywatelskich tłumów ludności. Specjalnie wspaniałe manifestacje odbędą się w Mediolanie, Palermo, Bolonii i Pizie.

### Trocki przybył do Konstantynopola

Berlin, 13. II. Pat. Z Angory donoszą, że wedle informacji prasy tamtejszej, Trocki przybył wczoraj wieczorem do Konstantynopola. Kierunek dalszej podróży Trockiego, jak również jego przypuszczalne plany nie są dotychczas znane.

### Rzeczoznawcy o sytuacji w Niemczech

Paryż, 13 II. Pat. Komitet rzeczoznawców na dzisiejszym posiedzeniu w dalszym ciągu rozpatrywał szereg kwestyj, dotyczących Niemiec, jak przeciętne warunki bytu w Niemczech, szczegóły niektórych pozycji budżetowych, wydajność przemysłu, bilans handlu zagranicznego Rzeszy i t. d. P. Ulitz Banku Rzeszy Schlichter udzielił wyjaśnień i poddał dyskusji konkluzję ostatniego sprawozdania Parkera Gilberta między innymi w sprawie poziomu warunków bytu w Niemczech w porównaniu z innymi narodami.

### Kim będzie Coolidge.

WASZYNGTON, 13. II. PAT. Według krążących tu pogłosek prezydent Hoover nosi się z zamiarem mianowania Coolidge'a sędzią najwyższego trybunału Stanów Zjednoczonych na miejsce sędziego Hoimesa, który z powodu podeszłego wieku ma w najbliższym czasie ustąpić.

### Bulgarsko-czeski pakt przyjaźni

WIENIĘ, 13 II. Pat. Prasa wiedeńska donosi z Pragi: Słychać, że rząd bułgarski zwrócił się do rządu czeskosłowackiego z propozycją zawarcia paktu przyjaźni. Posel czeskosłowacki w Sofii Pavlu miał z polecenia rządu czeskiego oświadczyć, że Czechosłowacja gotowa jest rozpocząć rokowania, jeśli taka sama propozycja będzie uczyniona Rumunji i Jugostawii.

### Okrety ulknęły w lodach Bałtyku.

GDANSK, 13 II. PAT. Od szeregu dni panuje tu mroź z niezmierną siłą. Cała zatoka Gdańska od poru gdańskiego aż do H lu pokryta jest grubą warstwą lodu, dochodzącą w niektórych miejscach do 1 m. Żegluga w porcie gdańskim ustatuła zupełnie. Wskutek niemożności ogrzewania lokalów szkolnych, cały szereg szkół powszechnych i średnich w Gdańsku wcz raj zamknięto. Wedle nadawczych z Gdańska doniesień, w zachodniej części morza Bałtyckiego utknęło w lodzie około 38 okrętów angielskich, szwedzkich, norweskich i innych.

### Brak węgla w Białogrodzie

BIAŁOGROD, 13-II. PAT. Białogrodzka centrala elektryczna zużyta z powodu mrozów cały swój zapas węgla. Wobec czego władze opublikowały obwieszczenie, wprowadzające ograniczenie komunikacji tramwajowej do czasu nadejścia nowych zapasów węgla. Obwieszczenie wzywa jednocześnie ludność do oszczędzania światła elektrycznego.

### Zderzenie pociągów pociągów

WIENIĘ, 13-II. PAT. Pociąg pociąg, który dziś o godzinie 9 m. 50 odjechał z wiedeńskiego dworca zachodniego, najechał na stacji Tullnerbach Pressbaum, z przyczyn dotychczas niewyjaśnionych, na inny pociąg pociąg. — Skutkiem tego zderzenia kilka wagonów doznało zniszczenia. O ile dotychczas wiadomo, jeden z pasażerów został ciężko ranny, zaś 20 lekko.

### Życzenia dla Djea Św. w Warszawie.

Warszawa, 13-II. Pat. Z okazji 7 rocznicy koronacji Ojca Świętego Piusa XI w dniu 12 b. m. J. E. msgr. Marmagel, nuncjusz apostolski, przyjmował życzenia od licznych przedstawicieli rządu, duchowieństwa i społeczeństwa. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej przybył do nuncja tytuł szef kancelarii cywilnej p. Lisiewicz, ministrów Zaleski, Switalski, Niezabyłowski, marszałek Senatu Szymański, wicemarsz. Czetwertyński, szef biura Prezydium Rady Ministrów p. Rodich, Laskowski liczn. przedstawiciel M. S. Z i M. W. R. i O. P., przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Francji na czele, oraz wiel osób prywatnych.

### Aresztowanie posła Ulitza

KATOWICE, 13 II. Pat. Wobec rozwiązania sejmu śląskiego i zniesienia nietykalności posłów tego sejmu, władze prokuratoro-sądowe aresztowały znajdującego się od 1927 roku w stanie oskarżenia pos. Ulitza. Otto Ulitz kierownik Volksbundu, którego dotąd chroniła nietykalność poselska, obwiniony jest o działanie przeciwko bezpieczeństwu państwa, o ułatwienie dezercji przez fałszowanie dokumentów i o szeregu innych przestępstw antypaństwowych.

### Wybuch w domu akademickim w Poznaniu.

POZNAŃ, 13. II. PAT. Wczoraj nastąpił tu przed południem wybuch gazu świetlnego w sieniach domu akademickiego, położonego przy ul. Stowackiego. Wybuch nastąpił w czasie naprawiania zamarzniętych przewodów gazowych. Wskutek tego wypadku 4 monterzy gazowni doznałi zatrucia i odnieśli rany, a jeden z nich po przewiezieniu do szpitala zakończył życie.

### Wielki pożar w Katowicach.

KATOWICE, 13. II. PAT. Dnia przed południem wybuchł pożar w rafinerii olejów, smarów i naty w Ligocie pod Katowicami. Zapaliły się dwa rezeruary z ropą wskutek zetknięcia grzejnej ropy z mrozem powietrzem. Na miejsce wypadku przybyła straż ogniowa oraz kilka oddziałów policji, którym udało się potarżlikaować i zabezpieczyć sąsiednie objekty fabryczne. Ofiar w ludziach nie było. Straty materialne nie dadzą się jeszcze ustalić.

# DZIESIĘCIOLECIE

## wznowionego najstarszego parlamentu na kontynencie europejskim.

### Przemówienie marszałka Szymańskiego, wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Senatu.

Wysoka Izbo! Dziesięć lat minęło, jak we wskrzeszonej Polsce po raz pierwszy zebrał się parlament, właściwie Konstytuanta t. j. Sejm ustawodawczy, zwolony dekretem ówczesnego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Dekret ten był pierwszym urzędowym aktem Jego, w którym ogłaszał swój program rządzenia i zapowiadał zwołanie Sejmu Ustawodawcy. Data otwarcia Sejmu przypadła na 10.3.1919 r. — na wieczną tych dziejów pamiątkę został z brązu wybity medal z podobizną Naczelnika z jednej strony, i datą zwołania Sejmu z drugiej. W ten sposób nawiązała się przerwana nie parlamentaryzmu polskiego, sięgającego aż w XV wiek. Uprzymiarniamy więc sobie z okazji dziesięciolecia obecnego, że parlamentaryzm polski jest najstarszym na kontynencie i jednym z najstarszych w Europie, ponieważ pierwszy parlament na świecie, parlament angielski powstał li tylko o dwa wieki wcześniej, a na wyspie Irlandji przedtem jeszcze powstało przed-

Teren ten jednakże był niejednorodnie wyzyskiwany do działalności przeciwpaństwowej. Trzeba zdać sobie sprawę, że zdrowy rozsądek nie może dopuścić, aby trybuna parlamentarna była używana do propagandy przeciwko własnemu państwu. Jak dziś, tak i przed wiekami parlament nasz niestety nie zawsze działał w kierunku pożytku dla państwa. Sejmji szlacheckie nieraz odmawiały królów podatku i żołnierz, wówczas kiedy wkraczał do kraju, i targowały się o przywileje. A kiedy zbudziło się w posłach sumienie na sejmie 4-letnim i zniesiono veto oraz uchwalono konstytucję 3 Maja — było już za późno. Historia się powtarza. Sejm odrodzonej Polski w tym dziesięcioleciu był widownią ciągłych walk z Naczelnikiem Państwa a późniejszym Pierwszym Marszałkiem Polski Józefem Piłsudskim, przeszkadzał Mu w sprawach Wilna i Kijowa. Dziś stanął wobec naprawy wielkiego dzieła Konstytucji: to też oczy całego kraju zwrócone są ku sei-

## Posiedzenie Senatu

WARSZAWA, 13-II. PAT. Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Senatu po przemówieniu marsz. Szymańskiego zabrał głos sen. Strug (P.P.S.) i w imieniu stronnictwa P.P.S., Wyzwolenie i stronnictwo chłopskie oświadczył, że łącząc się z duchem przemówienia marszałka, stronnictwa te muszą zaprotestować przeciw ostrej krytyce Sejmu. Ma r. Szymański, odpowiadając, podnosi, że oczywiście nigdy nie zamierzał urazić lewicy swoimi słowami. Przemówienia marszałka Senatu nie powinny poruszać spraw Sejmu w zwykłych wypadkach, ale jesteśmy w chwili osobliwej i należy skonstatować mimo całej przykrości, że walka była i że walka toczy się. Z kolei Izba dokonała wyboru 4 członków Trybunału Stanu, którymi zostali wybrani Józef Beck (49 głosów), Lucjan Żeligowski (40 głosów), Oswald Balcer (61 głosów) i Zygmunt Nowicki (68).

## Dyskusja nad expose min. Zaleskiego

WARSZAWA, 13-II. PAT. Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmowej komisji spraw zagranicznych był tylko dalszy ciąg dyskusji nad expose p. ministra spraw zagranicznych, wygłoszoną dnia 15 stycznia. P. Czapiński (PPS) podkreślał sukces polityki polskiej, jakim bezprzebieżnie było wspólne podpisanie protokołu w sprawie paktu Kelloga przez grupę państw wschodnio europejskich. Jest to silnym autem przeciw propagandzie bolszewickiej, oskarżającej nas stale o linję ofensywną wobec Rosji. Socjaliści polscy są zawsze stanowczymi przeciwnikami jakichkolwiek koncepcji bojowych, zwróconych przeciw Rosji. Następnie zabrał głos poseł niemiecki Will podkreślając, że Niemcy w Polsce są dziś bardzo dobrym gankiem Polaka obywatela z tą tylko różnicą, że już nie chcą się dobrowolnie wynaradawiać. Pragną oni naśladować Polaków obywateli niemieckich, którzy zachowują swój lojalny stosunek do Rzeczy niemieckiej oraz wierność dla polskiej kultury. Jak tamci

## NOTATKI MUZYCZNE.

### Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki.

W związku z dążnością do szukania „nowych sposobów” wyraził ideę twórczej we wszystkich dziedzinach — w literaturze, w teatrze, w sztukach plastycznych i muzyce, bardzo się ożywiło w końcu wieku ubiegłego i coraz silniej rozwija zainteresowanie twórczością dawnych stuleci. Pod wpływem tego prądu powszechnego, rozpoczęto żmudną pracę wydobywania z pod kurzu archiwalnego i bibliotecznego oraz z całkiem zapomnianych zakątków muzealnych — dzieł, które jeszcze nie utraciły żywości i mogą sprawić zadowolenie estetyczne jeszcze i teraz. Pośród najgorliwszych działaczy w tym kierunku, na polu muzycznym, najbardziej się pochlbić wyróżnia polska fortepianistka Wanda Landowska, która się wyspecjalizowała w stylowo — doskonałym odtwarzaniu dawnej muzyki, na umyślnie dla niej zbudowanym klawykanie, stanowiącym dokładną kopję starych instrumentów, przechowywanych w muzeach, zdobywając sobie rozgłos wszechświatowy. Nie tylko artyści poszczególni w różnych krajach zaczęli się poświęcać tej pracy rekonstrukcyjnej, lecz powstały coraz liczniejsze zresztem, których zadaniem głównym jest — zrewizowanie i zamalowanie do arcydzieł muzycznych z okresów dawno przeminionych.

W tej pracy kulturalnej wszystkich narodów cywilizowanych nie powinno być zabraknąć udziału Polki. Oceniając należycie doniosłość sprawy, powziął inicjatywę utworzenia tak ważnej placówki i z cechującą go rzetelnością i zalegliwością dokonał ją p. Bronisław Rutkowski, organista katedry Ś. J. i wice dyrektor Konserwatorium Muzycznego w Warszawie, nam — w imieniu szczególnie bliski, jako najprawdopodobniej krajowicem, rodem z powiatu Świeciańskiego, w pobliżu m. Komaję. Ze szczęśliwej ręki inicjatora, powstało „Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki”, którego zadaniem jest szerzenie zamiłowania do muzyki od czasów najdawniejszych do epoki beethovenowskiej, ze specjalnym uwzględnieniem muzyki polskiej. Prezesem i kierownikiem chóru Stowarzyszenia M. D. M. jest p. B. Rutkowski. W ciągu dwuletniej egzystencji, Stowarzyszenie z kilku osób doszło do liczby około 500 członków i stale się powiększa. Chór S. M. D. M., składający się obecnie już z 28 osób, pracuje systematycznie, próby odbywając 2 razy tygodniowo i biorąc udział w produkcjach Stowarzyszenia. Audycje i koncerty dla członków stowarzyszenia i wprowadzonych gości odbywają się co drugi poniedziałek w sali Konserwatorium. Na każdą audycję Stowarzyszenie rozsyła 300 bezpłatnych biletów do szkół średnich i muzycznych. W pewnych odstępach czasu zarząd Stowarzyszenia koncertuje publicznie w sali Konserwatorium lub (w niedzielę po południu) w Filharmonii Warszawskiej. Biblioteka Stowarzyszenia M. D. M. liczy kilka set tomów prawie wyłącznie literatury zespołowej dawnej muzyki oraz kilkadziesiąt tomów dzieł teoretycznych i historycznych. Z danych powyższych można wnosić jak pilnie, celowo i owocnie pracuje Stowarzyszenie i jak dodatni wpływ na pokolenie dorastające, od wczesnych lat zaznajamiane z nieśmiertelnymi arcydziełami muzycznymi.

Pomimo niejednokrotnie na tem miejscu omawianych, istotnie trudnych warunków, w jakich działać musi Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne, zarząd jego nie zaniedbuje żadnej sposobności do rozwijania tak u nas jeszcze słabo pulsującego umykalnicznictwa ogólnego i zasługuje na szczególną wdzięczność za powzięcie inicjaty-

wy zaproszenia na występ koncertowy Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki i urządzenie wie zoru, który się niewątpliwie zapisze jaknajpochlebniej w pamięci wszystkich — niestety — niebył licznych słuchaczy i znaczni innych do szczerzego zapalenia sali, w czasie ponownego koncertu, Stowarzyszenia M. D. M., albowiem nie tracimy nadziei, że tak miły zespół nie poprzestanie na jednorazowym występie w Wilnie. Zarówno ilościowo, jak — przede wszystkim jakościowo bogaty program koncertu przyniósł nieznane tu arcydzieła muzyki wokalne i instrumentalnej najwspanialszych kompozytorów, z okresu XVI do połowy XVIII stulecia, między którymi nasi: Gmótko, Szamotulski, Pękiel i Szafranski godnie się zaznaczyli obok Palestriny, di Lasso, Giovi, Gabrieli, Siamity i innych mistrzów ówczesnych.

Piękna muzyka ta, wykonana z całym petyzmem i głębokim odczuciem właściwości stylowych, nie mogła nie sprawić wrażenia jaknajbardziej dodatniego na każdym muzycznym słuchaczu, dla którego ani „jazz”, ani skrajny „modernizm” nie są szczytnym estetycznym zadowoleniem. Niezwykle inteligentne i muzyczne traktowanie swych zadań przez poszczególne członków chóru oraz widoczną pracowitość dozwoliły p. Rutkowskiemu — pomimo braku niepospolite wybitnych głosów — stworzyć całość o prawdziwie pięknym brzmieniu oraz interpretację, sięgającą na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Nader korzystne wrażenie odnieśliśmy ze śpiewu p. M. Modrakowskiej, rozporządzającej bardzo ładnie wyrobionym, dźwięcznym i miłym głosem, a — co najważniejsze — zupełnie nieprzeciętnym talentem odtwórczym oraz wysmienitą dykcją. Na szczególnie uznanie zasługuje idowość współpracy p. Modrakowskiej, stale biorącej udział w śpiewie chóru, bezplonnej obawy o swe dobre zastępowanie stanowisko pieśniarki solowej. Nie mniej też pochwały należą się panom T. O. Hlewińskiemu, T. Zygałce i T. Zalewskiemu, stanowiącym zespół „Trio-Sonata”, którzy wykonali szereg utworów na dwie skrzypce i fortepian. Każdy z nich jest muzykiem wybornym, a doskonale wspólnie zgranie się i opanowanie techniczne oraz najzupełniej stylowe ujęcie, pozbawione wszelkiej, w tym razie szkodliwej, błyskotliwości wirtuozowskiej, pozwalają na wtorowe odtworzenie muzyki zespołowej.

Wszyscy koncertanci, orazu zdobyli sobie życzliwość publiczności, która pod koniec wrecz manifestacyjnie wyrażała swe zadowolenie. Miejsce stowarzyszenia śpiewacze „Echo” ceniarowemu panu Rutkowskiemu, jako głównemu rzecznikowi Stowarzyszenia M. D. M., ładny wieniec wawrzynowy.

Michał Józefowicz.

**Cz. kolada zdrowia**  
fabryki  
**A. PIASECKI**  
w KRAKOWIE  
jest bardzo smaczna  
i pożywna dla dzieci.  
Znajdź wszędzie.

**WŁOSÓW** wydanie, łupież.  
Wyszenie usuwa  
„Esencia Chino- - Chmielewa” i  
„Hydro Chino- - Chmielewa” (z  
Kogutkiem). Sprzedają apteki, skład  
apteczny. Główny skład Apteka Ga-  
sackiego, ul. Freta 16.  
o 1695 Wzd. Zdr. Publ. Nr 154.

**SALETRA CHILIJSKA**  
Najlepszy  
Naturalny  
Nawóz  
Azotowy

**Wyszła z druku nowa książka!**  
**Białorusko - Polski Słownik Podręczny**  
obejmuje 15.000 słów białoruskich.  
OPRACOWANIE B. DRUCKIEGO PODBERESKIEGO.  
Redakcja członk. Białoruskiego Towarzystwa Naukowego w Wilnie W. Hryszkiewicza  
CENA zł. 7 za egzemplarz.  
Księgarnie otrzymują rabat. Nabywcy, otrzymujący z składu głównego  
conajmniej 5 egzemplarzy, korzystają z rabatu!  
**SKŁAD GŁÓWNY: Wydawnictwo Wileńskie — Wilno,**  
ul. Kwazielna Nr 23.

## Zwołanie komisji wojskowej Sejmu

WARSZAWA, 13-II. PAT. Przewodniczący sejmowej komisji wojskowej pos. Kościakowski wystosował do członków tej komisji następujące pismo: „Dowiedziałem się z gazety, że na nielegalnie odbytem wbrew art. 75 regulaminu posiedzeniu komisji wojskowej 20 członków komisji domaga się jej zwołania celem wyrażenia wotum nieufności, zwołując najbliższe posiedzenie komisji wojskowej na 20 b. m. godz. 12 z następującym porządkiem dziennym: wniosek o wyrażenie wotum nieufności dla przewodniczącego komisji”.

## O znęcanie się nad dziećmi

WYROK W GŁÓWNYM PROCESIE im do połowy, a drugą ostatnią ustawą amnestijną zupełnie przekreśliła wymiar kary. Za spowodowanie uszkodzeń ciała skazani zostali: Stefan Grochał na 3 lata więzienia — po zastosowaniu amnestji na 2 lata, Edward Russowski na półtora roku więzienia — wskutek amnestji na 9 miesięcy i Damiy Budny na 1 rok więzienia — po zastosowaniu amnestji na 6 miesięcy. Uniewinniony został Edward Mikotańczyk.

Wszystkich wyborców, lecz w większości swej, do rozwiązywania zagadnień państwowych nie był dostatecznie przygotowany. Marszałek Piłsudski, biorąc na siebie całkowitą odpowiedzialność za losy Państwa, został zmuszony toczyć walkę z osobistym składem zwołanego przez siebie parlamentu, walkę, która wytworzyła na zewnątrz nieodpowiadające rzeczywistości słuchy o zamiarach zniewiezenia parlamentaryzmu. Obecnie toczy się walka o udoskonalenie parlamentu, o metody parlamentarne, oraz o taką zmianę konstytucji, która umożliwiłaby rzeczywistą współpracę Rządu i Parlamentu na korzyść Państwa Polskiego. Sama konstytucja ówczesna była ułożona pod kątem walki z Naczelnikiem Państwa, w rezultacie czego utworzyło się sejmowładztwo, które rozwinęło się w czasie, kiedy Naczelnik Państwa, a zarazem Naczelnik Wódz pochłonął całą sprawę obrony granic Rzeczypospolitej.

Do upadku Polski nie miało przyczynić się liberum veto. W dzisiejszej nowożytnej Polsce veto redivivum przejawiało się pod postacią wotum nieufności, obalającym Rząd przypadkową większością posłów, znajdujących się na sali. I rzeczywiście w ciągu pierwszych ośmiu lat, mieliśmy czternaście zmian rządu i jeszcze częstsze zmiany pojedynczych ministrów. Tak, w tym okresie czasu, zmieniło się aż 32 ministrów składu, z których niektórzy ministrowie piastowali tę godność kilkakrotnie. W Anglii zaś tylko 4.

Obalenie rządu stawało się przedmiotem targów międzypartyjnych, a często bywało powodowane przypadkowym podmuchem niezadowolonia, siąganego przez nieodpowiedzialnych posłów, ponoszących tylko 1/444 część odpowiedzialności. W rezultacie był rozpaczliwy stan finansowy, spadek wartości pieniądza, obniżenie stanowiska międzynarodowego Państwa Polskiego i na koniec zabójstwo Pierwszego Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, człowieka kryształowego czystego, znanego Euroie całej uczonoj, a co gorsze gloryfikowanego zabójcą — szaleńcą.

Prywaty i nieprawości w kraju dochodziły do zenitu, groząc rozdrapaniem i rozwaleniem Polski, kiedy zwycięski Wódz, co Polskę uchronił od najazdu, czynem majowym skierował uwagę państwową i życie polskie na inne tory, które umożliwiły dzisiejszy rozwój życia polskiego we wszystkich dziedzinach i przejawach. Nie zamykamy oczu na usterki i niedomagania, tak np. jest nierozwiązana dotychczas sprawa mieszkaniowa, a życie gospodarce odczuwa chwilowy zastrój dopływu reśursów pieniężnych. Rozkwit ten w ciągu ostatnich niespełna 3 lat wyrażał się w podniesieniu zarobnodarowania i dobrobytu, w zmniejszeniu bezrobocia, w stabilizacji waluty, w stworzeniu rynku wewnętrznego dla zbytu przedmiotów własnego przemysłu, w uregulowaniu kredytu państwowego zewnętrznego, w końcu w rozbudowie własnego portu w

etawicielstwo narodowe, — zarodek przyszłych parlamentów świata. Obecny Pierwszy Marszałek Józef Piłsudski uznał ustroj parlamentarny za najodpowiedniejszy dla Polski, skoro sam otrzymał pełnię władzy, parlament zwołał. W parlamencie dzisiejszym przybyły nowe warstwy społeczne i narodowościowe, do kontuszów szlacheckich przyłączyły się sukmany chłopskie i bluzy robotnicze, przywdziawszy zewnętrznie jednolity strój współczesny. Charaktery pozostały te same, co przed wiekami. Parlament obecny składa się z dwóch izb — Sejmu i Senatu. Sejm posiada prawo inicjatyw, Senat zaś korektywny pracy sejmowej. W dniu dziesięciolecia uprzytomnijmy sobie prąd wewnątrz parlamentu i wpływ ciał ustawodawczych na państwo i społeczeństwo. Ustrój parlamentarny zrósł się z narodem i w zasadzie jest dla Polski odpowiednim ustrojem państwowym wpływającym z historycznych przeżyć oraz zadawalającym duchową potrzebę wyładowania i wymiany myśli politycznych i społecznych, niezbędną charakterowi Polaka. W praktyce, odpowiadając współczesnym wymogom aby zasłużyć na zaufanie współobywateli i pozyskać uznanie, parlament musi wykazać się nożytecznością swej działalności dla Państwa.

Działalność Sejmu ustawodawczego historyk Bobrzyński ujęł w dziele swym — Wskrzeszenie Państwa Polskiego — w następujące słowa: „Ci, których powszechnie głosowanie powoływało do budowy państwa, zależni od zmiennej łaski stronnictw, do pracy tej nie wnosił z rezygnacji ani wiedzy zawodowej ani doświadczenia. Pracowali jednak wśród najcięższych zewnętrznych warunków, wśród rewolucji społecznej szalejącej u granic Polski. Nie donieśli do tego, aby rewolucja ta przebiegała z Rosją czy Niemcami do Polski, nie donieśli, aby przeciwstawiać socjalne czy polityczne wybuchi i lasny płomieniem, jedyną wołanie domowa w Galicji wschodniej stłumił. Błądząc w wielu kierunkach, mieli zrozumienie, czem dla państwa jest wojsko, i na postawienie go i utrzymanie. Nie szczeniłi ani rekruta ani wydatków”. Taką była ocena historyczna dziełom nam współczesnych. Ustrój parlamentarny u nas jest fenomenem nieodpowiedniem do wrażliwości interesów narodowościowych.

# W poszukiwaniu meteoru

Jak donoszą z Kowza, w sprawie wielkiego meteoru, który spadł w nocy z piątku na sobotę, ustalono definitywnie miejsce jego upadku, mianowicie gminę Wobolniki koło Uciań. Władze litewskie wydały odnośnie zarządzenia celem poszukiwania meteoru, wydając jednocześnie odezwę do ludności by w poszukiwaniach okazała pomoc.

## Jak wyglądał meteor w Dynaburgu?

Pomimo kowieńskich źródeł krąży pogłoski sprzeczne o miejsce upadku meteoru. Jedni twierdzą, że spadł on w bliskości Świątyni na terytorium polskiem, inni znowu że koło Jeziora, lub Dynaburga. Otrzymujemy następujący opis widzianego w Dynaburgu zjawiska:

W nocy z piątku na sobotę mieszkańców Dynaburga wprowadziło w zdumienie rzadkie zjawisko atmosferyczne. O godz. 2 w nocy ukazało się na niebie nadzwyczaj jasne światło, pochodzące z jakiegoś szybko poruszającego się przedmiotu, który swym wyglądem przypominał ogon komety. Gdy snop światła zbliżył się do ziemi, rozległ się straszny huk, podobny do grzmotu. Jak zapewniają niektórzy mieszkańcy, w tej chwili w domach dało się odczuć lekkie wstrząśnienie.

W związku z tem zjawiskiem rozeszły się pogłoski, że zjawiała się kometa — oznaka nieszczęść, bliskiej wojny i t. d.

## Relacje z Jezioras

Natomiast mieszkańcy Jezioras i okolicy opowiadają, że zbudziło ich ze snu niezwykle jaskrawe światło i niektórzy z nich widzieli w powietrzu gwiazdę — meteor wielkości sporego domku, rozrzucającą dokoła siebie iskry. Gdy meteor spadł na ziemię, rozległ się wielki huk, który według relacji jednych trwał jedną minutę, według drugich więcej przestraszonych, aż pięć minut.

Wieśniak, który powracał w nocy do domu, opowiada, iż nagle stało się na niebie takie światło, że jeszcze nigdy nie widział. Podniósłszy głowę wieśniak zobaczył, jak długa smuga światła spadała na ziemię. Dolny koniec tej smugi był czerwony, za nim ciągnęło się białe światło. Zjawisko to chwiloowo oślepiło rolnika i jego konia. Przy spadaniu meteoru nie było słychać huku, tylko jakiś szum.

# KRONIKA

**CZWARTEK**  
14 1929  
Walentego  
jutro  
Faustyna

Wschód słońca 6 m. 47  
Zach. słońca o g. 16 m. 16

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B.  
z dnia 13 II. 1929 r.

Ciepłota średnia w m. 771  
Temperatura średnia - 13°C  
Opad za dobę m. m.  
Wiatr przeważający Wschodni.

Uwagi: Półpochmurno.  
Minimum za dobę - 16°C.  
Maximum za dobę - 10°C.  
Wskazania barometryczna: wzrost ciśnienia

## URZĘDOWA

Audjencje u p. Wojewody. W dniu wczorajszym p. Wojewoda przyjął delegację Związku Pracy Społecznej Kobiet, złożoną z p. p. Heleny Proficowej i Jadwigi Malo-wieskiej interweniujących w sprawach związków i ogólnych z w. pracowników samochodowych, złożoną z prezesa p. Antonowicza i dwu członków zarządu w sprawach zawodowych.

## MIEJSKA.

(o) Z posiedzenia miejskiej komisji finansowej. Wtorkowe posiedzenie miejskiej komisji finansowej stwierdziło jeszcze raz nieracjalność budżetu na rok 1928—29. Znowu przez cały wieczór komisja trudniła się nad przeniesieniem kredytów z jednego działu do drugiego.

Późatem wobec późniejszej pory dalszy ciąg rozpatrzenia sprawy etatów i uposażeń pracowników miejskich został odroczony do następnego posiedzenia.

(o) Posiedzenie miejskiego komitetu W. F. i P. W. w parku im. gen. Żeligowskiego. W dniu 13 II. 1929 r. odbyło się posiedzenie komitetu W. F. i P. W. Na porządku dziennym: 1) sprawa petycji o zmianę budżetowego na rok 1929—30; 2) sprawa zawodów naryczarskich.

— Komitet rozbudowy mi. Wilna otrzymał polecenie przystąpić natychmiast do opracowania sprawozdania z dokonanych w roku 1928 prac. Sprawozdanie to potrzebne jest władzom nadzorczym dla zorientowania się w jakim kierunku należy kierować kredyty na cele budowlane.

Prace komitetu rozbudowy winne być zakończone przed 4 marca r. b.

W sprawie zakładów fryzjerskich. Na skutek zarządzenia władz sanitarnych zakłady fryzjerskie winne być izolowane od mieszkań prywatnych i w żadnym wypadku nie mogą służyć jako pokoje przechojne do mieszkań.

## SZKOLNA.

W sprawie zwrotu opłaty szkolnej za dzieci funkcjonarj. państwowych. W związku z wiadomością podaną w Dzienniku Wileńskim Nr. 34 z dn. 10 b. m. w sprawie zwrotu opłaty szkolnej za naukę dzieci funkcjonarjuszy państwowych w szkołach prywatnych, posiadających prawo publiczności, — Kuratorjum okręgu szkolnego wileńskiego wyjaśnia, że ci funkcjonarjusze państwowi, którzy złożyli w pierwszym półroczu bieżącego roku szkolnego zaświadczenie, stwierdzające nie przyjęcie dziecka do szkoły państwowej z powodu braku wolnego miejsca, nie są obowiązani do składania takiegoż zaświadczenia na drugie półrocze; zaświadczenia wydane w pierwszym półroczu zachowują swą moc i na półrocze drugie. Natomiast wszyscy funkcjonarjusze państwowi, kształcący swe dzieci w szkołach, uprawiających do zwrotu opłat szkolnych obowiązani są do składania swych władzy w każdym półroczu zaświadczenia odnośnie szkoły, stwierdzającego że dziecko uczęszcza do danego zakładu, że nie zostało zwolnione od opłaty szkolnej, że nie posiada funduszu stypendyjnego i t. d., t. j. zaświadczenia według wzoru ustalonego rozporządzeniem prezydium Rady Ministrów z dnia 4 września 1925 roku L. 14604.

— Podział subsydjów dla szkół zawodowych. Zgodnie z opinią miejskiej komisji kulturalno-owsiatowej, Magistrat uchwalił udzielić subsydja następującym doświadczającym szkołom zawodowym: im. Promieniowej w wysokości 2210 zł., żeńskiej szkoły im. Koponickiej — 3360 zł., szkole handlowej stowarzyszenia kupców chrześcijan 2410, szkole stowarzyszenia techników polskich 7900, żeńskiej szkoły św. Teresy 1608, męskiej im. Kilińskiego 2000, T-wa Pomoc Pracy 3780 i T-wu litewskiemu dobroczynności 2500 zł., razem 25768 zł.

Pozatem udzielone zostały subsydja następującym szkołom zawodowym: salezjańskiej w wysokości 340 zł., im. Promieniowej 620, artystów plastyków 520, wieczorowym kursom rysunku przy tejże szkole 1040, T-wu Pomoc Pracy 2410, wileńskiego technikum 1460, średniej szkoły handlowej stowarzyszenia kupców chrześcijan 850, szkole św. Jo-

## Ślizgawka w parku im. gen. Żeligowskiego.

Wilno, zdradzając ostatnio w dziedzinie sportu maximum dobrej woli, zadrości wszystkim znanym ośrodkom sportowym i ich popularności i radeby zrobić coś u siebie. W dziedzinie sportów zimowych zrobiono dużo. Przebudowa skoczni na boisku 6 p. p. Leg. oraz doskonałe warunki terenowe pozwoliły na zorganizowanie tak dużej imprezy jaką będą w czasie od 19—24 b. m. zawody naryczarskie o mistrzostwo Armii.

Hokej i łyżwiarstwo zdobyły doskonałe warunki dzięki powstaniu w parku sportowym im. gen. Żeligowskiego ogromnej ślizgawki. Prócz rozległego placu dla publiczności mamy tu tor 440 mtr. dla biegaczy oraz trzy boiska hokejowe nie mówiąc już o doskonale i w ubiegłą niedzielę miała się odbyć druga zabawa karnawałowa, co kiedyś mroź wystraszył nawet najzgorzalszych.

Cały tydzień pusto było w parku i dopiero znaczny spadek mrozu pozwolił stęsknionym sportowcom włożyć łyżwy. Jak widać na ilustracji, obejmujące niestety tylko gładki plac, niewiele jeszcze osób zaryzykowało opuścić ciepłe mieszkania, można jednak mieć nadzieję, że najbliższe dni przyniosą całkowity spadek mrozu — co zapewni łyżwiarce. Najbliższa niedziela przyniesie nam dwie imprezy łyżwiarskie: zawody o mistrzostwo Wilna, organizowane przez Wł. T-wa łyżwiarskie i zabawę na lodzie. Będzie to zabawa sportowa na miejsce „kar-



Ogólny rzut oka na ślizgawkę wileńską.

nych szatniach oraz sprzecz hokejowym do użytku drużyn szkolnych. Ilość drużyn wzrasta stale, mała co prawda dziś z nich pociecha, ot zwykłe „patałachy”, ale przecież i kanadyjczy — królowie hokeja też kiedyś uczyli się dopiero.

Faktem jest, że w osło zainteresowanie się łyżwiarstwem, a na początek dosyć i tego.

O ogromnej frekwencji mówi fakt, że w dniu „karnawału na lodzie” urządzonego przez kierownictwo parku w porozumieniu z Towarzystwem łyżwiarskim sprzedano w kasie około dwóch tysięcy biletów. Starzy, młodzi i mali pośpieszyli na lod. Bawiono się

naława na lodzie”, odroczonego z racji mrozu.

Program zawodów przewiduje cały szereg biegów, jazdę figurową parami i pojedynczo w programie zabawy korowod masek gry towarzyskiej i t. p. Zabawa odbywać się będzie przy efektownym różnokolorowym oświetleniu. Zresztą nie nasza rzecz zachwalać i zachęcać. Spadnie mroź — tłoczno będzie w parku im. gen. Żeligowskiego.

Przedzie sroga zima park sportowy zgoutuje nam nową niemięgodziwą i przyjemną rozrywkę — tenis. W roku bieżącym ma powstać sześć kortów, ku radości rzeszy sportowych W. T.

## Kurs duszpasterski w Wilnie.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu związku kapłanów „Unitas” postanowiono zorganizować dla kapłanów archidiecezji wileńskiej kurs duszpasterski. Program kursu został już ustalony i zawiera 14 referatów, uwzględniających aktualne sprawy duszpasterstwa w dobie obecnej. Szczególnie zostaną uwzględnione: a) unki pracy kapłańskiej w archid. wileńskiej. W celu szczegółowego opracowania referatów oraz zajęcia się stroną techniczną i gospodarczą kursu zostaną w najbliższym czasie powołane specjalne komisje. Ostatni termin kursu ustalony będzie nieco później.

## Tajemnicze alarmy po stronie litewskiej

Ze Świątyni nadchodzą następujące szczegóły tajemniczych alarmów po stronie litewskiej: Dnia 9 bm. o godz. 15 w noc, oosterunkim naszym zaobserwowano na terytorium litewskim w kierunku Rytkużisk i wielkiej Wsi czerwone rakiety jądrowe, zaś o godz. 0.45 dały się słyszeć dwukrotnie serie strzelb z ciężkich karabinów maszynowych. W nocy z 8 na 9 I tego o godz. 1 i j funkcji arjusze strażnic w Ło-gmianach i kurynie zauważyli w kierunku miasteczka Łabonary na Litwie blask zaś w kilka sekund później wyluch tak siły iż zadrażyły szyby w oknach strażnic. Również mieszkańcy Świątyni zobaczyli to samo spostrzeżenie w dniu 9 bm. o godz. 0.15, zauważyli światło i słyszeli detonację.

## Utarczka koło Druskienik.

Nocy wczorajszej na odcinku Druskieniki placówki K. O. P. zostały zaalarmowane strażnikami rozlegającymi się po stronie litewskiej. Jak zdołano ustalić miało tam miejsce utarczka straż litewskiej z grupą nieznanymi osobnikami, którzy usiłowali przeostać się przez granicę.

## Aresztowanie paskarzy węgla

W wyniku dalszych represyj, stosowanych do pobierających wygórowane ceny za węgiel zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu Stefańskim Feliks Wierciński (Kalwaryjska 71) i Zaleszański (Zaręczce 5).

## Na srebrnym ekranie.

„SYN PRERJI”  
(kino Miejskie)

Po wznowieniu francuskiego filmu historycznego p. t. „Marsyljanka”, po pięknym filmie sportowym „Na balaj wank”, który, niestety, nie wywołuje większego zainteresowania u naszej publiczności wobec czego Dyrekcja bez żadnego ostrzeżenia srogi o jeden dzień jego wyświetlenia, po ostatecznym filmku kolonialnym „S. O. S.” (Na stokach cyta eli) i starannie wykonanym filmie francuskim z czasów ostatniej wojny p. t. „Z dymem potarom”, przysłała kolej na seansie do tak lubianego w kinie Miejskim amerykańskiego rep. Zachu o serjacyjnego z t. zw. Dziecko o rzu o przez wystawienie „Syna prerji”.

Obraz ten należy do tego lepszego rodzaju filmów awanturniczych którymi zwałibyśmy amerykańskim filmem naroomwim Obrazy takie, mimo swanturizmów i treści przedstawiają niepostrzeżenie wartość historyczną a nawet artystyczną, oddziałując z wielką siłą na wyobraźnię i zmysł publiczności, w znaczeniu epki początkowe fazy rozwojowe dzisiejszych Stanów Zjednoczonych, a więc sceny zmagania się z czerwonoskrymami, kolonizacja ich ziem, zwycięstwa amerykańskiej wojskowej i politycznej, walki niepodległościowych z Anglią i t. p.

Specjalnie interesujące wypadki w tych obrazach jakże specyficzne środowisko amerykańskie owych czasów, wszyscy ci farmerzy i kolonizatorzy z żonami i córkami, cow-bojowie, trapperzy, szeryfi, poszukiwawcy złota no i nieodwzajemnione, wystawienie z godnym uznaniem i obiektywizmem!

W „Synu prerji” mamy właśnie takie sceny z okresu kolonizacji amerykańskiej kiedyś cow-bojowie z niezliczonymi stadami poleconemi ich pieczy, musieli ustępować miejsca pierwszym kolonistom, cofając się dalej na Zachód, względnie likwidując stacje na zlecenie ich właścicieli.

Zwłaszcza świetnie są sceny wycisgu konkurencyjnego przyszłych kolonistów konno, w lurgonach a nawet na ówczesnych rowerach, do „Ziem Obiecanej” terenów kolonizacyjnych.

Na te tony wypadków natury ogólnej, przewijają się perypetje miłosne i sympatycznej parki, dziecinne cow-bojowe i córki zamożnych farmerów, niestety, dzięki znanemu „oszczędności” atrakcji kina Miejskiego, która wyprzedziła podnoszącą odbicie, w końcu obrazu brak szeregu nastrojowych scen z podróży mł. jej parę do domu.

Alfa.

Odmożenie. Maść „MROZOL” Gase-ckiego zapobiega odmrażaniu się kończy i goi ranki, powstałe od odmrożenia. Sprzedają apteki i składy.

# Marja z Wolskich SIELUZYCKA

Opatrzona św. Sakramentami, po ciężkich i długich cierpieniach, zmarła dnia 8 lutego 1929 r., przeżywszy lat 65.

Pochowana została 11 lutego w grobie rodzinnym na cmentarzu parafjalnym w lwju, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych poqrzeni w głębokim smutku

synowie i córka.

# FILIP SAKS

st. makler Giełdy Wileńskiej  
po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 12 lutego, w wieku lat 56.

Wyprowadzić zwłok z Kaplicy Kliniki Chirurgicznej (na Antokolu) na cmentarz Ewan-eicki, nastąpi dziś (czwartek) o g. 12 w południe. O czym zawiadamiają pozostali w żalu

ŻONA i SYNOWIE.

# ABRAM POLAK

wielce zasłużony Prezes Wileńskiego Związku Kupców Żydowskich i Dyrektor Banku Związkow Kupców i Przemysłowców zmarł dnia 13 go lutego r. b. przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Ostrobramskiej Nr 20 na cmentarz Żydowski nastąpi dziś o godz. 11-ej rano.

W zmarłym tracimy nieodżałowanego działacza społecznego i drogiego towarzysza pracy.

## Cześć Jego Pamięci!

Wileński Związek Kupców Żydowskich.  
Związek Przemysłowców Litwiskich w Wilnie.  
Wileńskie Stowarzyszenie Handlu i Przemysłu,  
Sąd Polubowny przy Związku Kupców Żydowskich.  
Komitet Pomocy przy Związku Kupców Żydowskich.  
Bank Związkow Kupców i Przemysłowców Żydowskich w Wilnie.

# Abrama Polaka

Prezesa Związku Kupców Żydowskich w Wilnie

i wyrażamy głębokie współczucie rodzinie zmarłego oraz Zarządowi Związku Kupców Żydowskich. Wzywamy kolegów wziąć udział w pogrzebie, Stowarzyszenie Przedstawicieli Handlowych w Warszawie

Oddział Wileński.

## NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— Henryk Lubiński: „Rycerze śmierci”. Powieść z roku 1863 go. Str. 200. Warszawa. Dom Książki Polskiej. 1929.

— Ja-uz Korczak: „Prawo dziecka do szacunku”. Str. 43. Warszawa. Wydaw. J. Morkowicza. 1929.

— Stanisław Koricki: „Na Sycylii”. Wrażenia i refleksje. Str. 125. Warszawa. Gebethner i Wolff 1929.

— Scena Polska. Wyszedł z druku 3-ci zeszyt dwutygodnika „Scena Polska” z dn. 1 lutego r. b., odbicie ilustrowany, zawierający szereg nader interesujących artykułów. „Stary aktor” porusza sprawę „niezrozumiałstwa” w dramacie, prof. W. Witwicki krytykuje ostro t. zw. eksperymenty teatralne, J. Frühling powraca do tematu: Reżyser czy aktor? O perkusji, najnowszej zdobyczy w dziedzinie tańca pisze J. Lewakowski, J. Dwernicka opisuje podróz polskiego Teatru po Niemczech, M. Loeb podaje rewelacje wprost szczegóły o operze w Ameryce łacińskiej. Obszerna kronika z Polski i ze świata i wiele drobniejszych wypełnia resztę numeru.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

13 lutego 1929 r.

Dowizy i waluty	Tr-nz.	Srz.	Kupcu
Holandja	357.24	358.14	356.34
Kopenhaga	237.01	238.51	237.31
Londyn	43.30	43.4.5	43.19
Nowy-York	8.90	8.92	8.88
Paryz	34.83.5	34.92	34.75
Szwajcaria	171.54	171.97	191.11
Marka niem.	211.61		



## CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy gryźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wyzłeczenie się płucnicy, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiocolan Age” sprzedają apteki i składy apteczne. Zadać tylko w oryginalnym opakowaniu apteki A. GAŚCEKIEGO w o-1995 Warszawa, ul. Leszno 41. Skład w Wilnie, ul. Zaręczce 30 m. 7.

# OSŁABIENIE BLEDNICE, LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firma KLAWE

## WEGIEL i KOKS

wagonowo oraz tonnowo  
M. DEULL, w Wilnie  
Jagiellońska 3/6 tel 811  
Skład: Polski Lloyd, Słowackiego 27, tel. 14 46

BILANS SUROWY PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO

STAN CZYNNY

Na dzień 1 stycznia 1929 roku.

STAN BIERNY

Table with 2 columns: Description of assets and liabilities, and Amount in Złoty. Includes items like 'Kasa i sumy do dyspozycji', 'Waluty zagraniczne', 'Papier wartościowe własne'.

Table with 2 columns: Description of assets and liabilities, and Amount in Złoty. Includes items like 'Kapitały własne', 'Fundusz na popieranie badań naukowych', 'Fundusze specjalnego przeznaczenia'.

Ogółem 742.297.319,17

Ogółem 742.297.319,17

Advertisement for 'Wielki Kineematograf' and 'Kino-Teatr "HELIOS"'. Includes showtimes and program details.

Advertisement for 'KINO-TEATR "POLONIA"'. Features the film 'DZIŚ NOWY PROGRAM!'.

Advertisement for 'Kino "Piccadilly"'. Shows the film 'SZPIEDZY'.

Advertisement for 'Kino "Wanda"'. Features the film 'Dziś! Ostatnia pieśń wojennej Epopei!'.

Large advertisement for 'SZWEDZKI TRAKTOR' and 'MUNKTELLS' model 1928. Includes an image of the tractor and text describing its features and availability.

Advertisement for 'DOKTOR D. ZELDOWICZ' specializing in venereal diseases.

Advertisement for 'DOKTOR W. ZAR. N. 152' and 'DOKTOR L. GINSBERG'.

Advertisement for 'DOKTOR DR. POPILSKI' and 'DOKTOR DR. WOLFSON'.

Advertisement for 'FORTEPIANY I PIANINA' by 'ARNOLD FIBIGER'.

Advertisement for 'Akwiwizoryz-rki' and 'Pokoje'.

Advertisement for 'POSADY KASJERA' and 'RZADCA'.

Advertisement for 'POSADY' and 'Mieszkanie'.

Advertisement for 'Nauczycielka' and 'Rządca'.

Advertisement for 'POSADY' and 'Mieszkanie'.

Advertisement for 'Nauczycielka' and 'Rządca'.

Advertisement for 'Poszukiwane' and 'OSOBY'.

Advertisement for 'ŻADAJCIE' and 'Prow A PAKA'.

Advertisement for 'HEMOROJDY' and 'Czopki he-Varicol'.

Advertisement for 'Poszukujemy' and 'D. H. K. "Zachęta"'. Includes contact information.

W. WILIAMS. 12) TAJNY KURJER. Powieść historyczna. Tłumaczenie z angielskiego. Nie mam równego sobie, jako mowca, jestem niedościgniony...

co! Chociaż nogi moje są nieruchome — mój mózg nie ma spoczynku. Nie zapominaj o tem, obywatelu Charpentier. Jeśli wrogowie moi spróbują się podkupić, nie myśl, że masz do czynienia z bezbronnym kaleką...

kobińskiej polityki i szybko zorientował się w jej arkanach. Z wielkim zaniepokojeniem śledził młody Anglik bieg wydarzeń na prowincji, akcję aprowizacji cyjną w Paryżu, mowy w Konwencie...

Obecnie mieszkał przy ul. Helweji u obywatela Fourbe w pobliżu mieszkania Couthona. Gospodyni jego była krewną zandarmu Javouara, wiernego slugi Couthona, to też Charpentier cieszył się w niej wielkim szacunkiem i nie mógł w całym Paryżu znaleźć bardziej bezpiecznego i pewnego schronienia...

gorąco zobaczył ją i dopomógł, w razie możliwości. Minął cały tydzień, zanim udało się znaleźć chwilę czasu, by pójść na ulicę Prawa. Czekał nań tam zawód. Lison nie pracowała już w pracowni kra- wieckiej...

przesiaduje tutaj. Nie mam ani chwili na odwiedzanie przyjaciół. — Wiem, wiem! — kiwnął głową komisarz. — Muszę ci oznajmić, że twoj płaszcz zginął! Jakis oberwaniec spaceruje pewnie w nim po mieście. Pamiętaj na przyszłość, że trzeba być uważniejszym. A więc dobry nasz Couthon zamęcza cię pracą? Cóż to za człowiek! Jaki nadzwyczajny pracownik! Nie żałuje ani siebie, ani innych! Czy myślisz, że ja mam mało pracy? On jednak rzucił na moją głowę jeszcze śledztwo w sprawie Extrama...